UNE ✦ SACRA

Pismo Święte

List do Hebrajczyków

✦ ✦ ✦

Uwspółcześniona Biblia Gdańska (2018)

Informacje

Język oryginału	Starogrecki
Wersja	Uwspółcześniona Biblia Gdańska (2018)
Wydanie	1
Przekład	Fundacja Wrota Nadziei
Źródło	eBible.org — Uwspółcześniona Biblia Gdańska (2018)
Licencja	CC-BY-ND-4.0

O tekście:

Dzieło nieznanego autorstwa, będące bardziej kazaniem niż listem, skierowane do chrześcijan kuszonych do zwątpienia.

Ukazuje Chrystusa jako wyższego od aniołów i Mojżesza, wiecznego arcykapłana „na wzór Melchizedeka", którego jedyna ofiara dopełnia dawny kult; zawiera galerię bohaterów wiary w rozdziale 11.

Przez długi czas przypisywano go Pawłowi, ale już w III wieku Orygenes stwierdził, że „tylko Bóg wie", kto go napisał.

Rozdział 11, wielki poczet bohaterów wiary od Abla po Rachab, otwiera się definicją: „Wiara zaś jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy", i jest jednym z najczęściej czytanych fragmentów Nowego Testamentu.

Źródło: https://ebible.org/details.php?id=polubg

Uwspółcześniona Biblia Gdańska, copyright © 2018 Fundacja Wrota Nadziei. Licencja Creative Commons Uznanie autorstwa – Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-ND 4.0), https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/. Tekst bez zmian, z eBible.org (https://ebible.org/details.php?id=polubg).

Warunki korzystania z tej wersji podaje wskazane wyżej źródło. Układ tego pliku należy do Une Sacra (CC BY-NC-SA 4.0); tekst zachowuje licencję podaną wyżej.

Wydanie cyfrowe przygotowane 26 listopada 2026 przez Une Sacra, otwartą bibliotekę świętych tekstów. · UneSacra.com

Spis treści

Rozdział 1

Rozdział 2

Rozdział 3

Rozdział 4

Rozdział 5

Rozdział 6

Rozdział 7

Rozdział 8

Rozdział 9

Rozdział 10

Rozdział 11

Rozdział 12

Rozdział 13

ROZDZIAŁ 1

✦

1 Bóg, który wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś do ojców przez proroków;

2 W tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez swego Syna, którego ustanowił dziedzicem wszystkiego, przez którego też stworzył światy;

3 Który, będąc blaskiem jego chwały i wyrazem jego istoty i podtrzymując wszystko słowem swojej mocy, dokonawszy oczyszczenia z naszych grzechów przez samego siebie, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach;

4 I stał się o tyle wyższy od aniołów, o ile znamienitsze od nich odziedziczył imię.

5 Do którego bowiem z aniołów powiedział kiedykolwiek: Ty jesteś moim Synem, ja ciebie dziś zrodziłem? I znowu: Ja będę mu Ojcem, a on będzie mi Synem?

6 I znowu, gdy wprowadza pierworodnego na świat, mówi: Niech mu oddają pokłon wszyscy aniołowie Boga.

7 O aniołach zaś mówi: On czyni swoich aniołów duchami, a swoje sługi płomieniami ognia.

8 Lecz do Syna mówi: Twój tron, o Boże, na wieki wieków, berłem sprawiedliwości jest berło twego królestwa.

9 Umiłowałeś sprawiedliwość, a znienawidziłeś nieprawość, dlatego namaścił cię, o Boże, twój Bóg olejkiem radości bardziej niż twoich towarzyszy.

10 Oraz: Ty, Panie, na początku założyłeś fundamenty ziemi, a niebiosa są dziełem twoich rąk.

11 One przeminą, ale ty zostaniesz i wszystkie jak szata się zestarzeją;

12 I jak płaszcz je zwiniesz, i zostaną odmienione. Ty zaś jesteś ten sam, a twoje lata się nie skończą.

13 Do którego też z aniołów kiedykolwiek powiedział: Siądź po mojej prawicy, aż położę twoich nieprzyjaciół jako podnóżek pod twoje stopy?

14 Czy nie są oni wszyscy duchami służebnymi, posyłanymi, by służyć tym, którzy mają odziedziczyć zbawienie?

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 2

✦

1 Dlatego musimy tym bardziej trzymać się tego, co słyszeliśmy, aby nam to czasem nie uciekło.

2 Bo jeśli słowo wypowiedziane przez aniołów było niewzruszone, a wszelkie wykroczenie i nieposłuszeństwo otrzymało sprawiedliwą odpłatę;

3 Jakże my ujdziemy, jeśli zaniedbamy tak wielkie zbawienie, które było głoszone na początku przez Pana, a potwierdzone nam przez tych, którzy go słyszeli?

4 Którym i Bóg dał świadectwo przez znaki, cuda i różnorakie moce oraz przez udzielanie Ducha Świętego według swojej woli.

5 Nie aniołom bowiem poddał przyszły świat, o którym mówimy.

6 Ktoś to gdzieś stwierdził, gdy powiedział: Czym jest człowiek, że o nim pamiętasz, albo syn człowieczy, że troszczysz się o niego?

7 Uczyniłeś go niewiele mniejszym od aniołów, chwałą i czcią ukoronowałeś go i ustanowiłeś go nad uczynkami twoich rąk.

8 Wszystko poddałeś pod jego stopy. A skoro poddał mu wszystko, nie pozostawił niczego, co nie byłoby mu poddane. Lecz teraz jeszcze nie widzimy, aby wszystko było mu poddane.

9 Ale widzimy Jezusa, który stał się niewiele mniejszy od aniołów, ukoronowanego chwałą i czcią za cierpienia śmierci, aby z łaski Boga zakosztował śmierci za wszystkich.

10 Wypadało bowiem temu, dla którego jest wszystko i przez którego jest wszystko, aby, doprowadzając wielu synów do chwały, wodza ich zbawienia uczynił doskonałym przez cierpienie.

11 Zarówno bowiem ten, który uświęca, jak i uświęceni, z jednego są wszyscy. Z tego powodu nie wstydzi się nazywać ich braćmi;

12 Mówiąc: Oznajmię twoje imię moim braciom, pośród zgromadzenia będę ci śpiewał.

13 I znowu: Będę pokładał w nim ufność. I znowu: Oto ja i dzieci, które dał mi Bóg.

14 Ponieważ zaś dzieci są uczestnikami ciała i krwi, i on także stał się ich uczestnikiem, aby przez śmierć zniszczyć tego, który miał władzę nad śmiercią, to jest diabła;

15 I aby wyzwolić tych, którzy z powodu lęku przed śmiercią przez całe życie podlegali niewoli.

16 Bo zaprawdę nie przyjął natury aniołów, ale potomstwo Abrahama.

17 Dlatego musiał we wszystkim upodobnić się do braci, aby stał się miłosiernym i wiernym najwyższym kapłanem wobec Boga dla przebłagania za grzechy ludu.

18 A że sam cierpiał, będąc kuszony, może dopomóc tym, którzy są w pokusach.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 3

✦

1 Dlatego, bracia święci, uczestnicy niebieskiego powołania, zwróćcie uwagę na Apostoła i Najwyższego Kapłana naszego wyznania, Chrystusa Jezusa;

2 Wiernego temu, który go ustanowił, podobnie jak Mojżesz był w całym jego domu.

3 Tym większej bowiem chwały jest on godzien od Mojżesza, im większą cześć od domu ma jego budowniczy.

4 Bo każdy dom jest przez kogoś zbudowany, lecz tym, który wszystko zbudował, jest Bóg.

5 I Mojżesz wprawdzie był wierny w całym jego domu jako sługa, na świadectwo tego, co potem miało być powiedziane;

6 Lecz Chrystus jako syn panuje nad swoim domem. Jego domem my jesteśmy, jeśli tylko ufność i chwalebną nadzieję aż do końca niewzruszenie zachowamy.

7 Dlatego, jak mówi Duch Święty: Dzisiaj, jeśli usłyszycie jego głos;

8 Nie zatwardzajcie waszych serc jak podczas rozdrażnienia, w dniu próby na pustyni;

9 Gdzie mnie wystawiali na próbę wasi ojcowie i doświadczali, i oglądali moje dzieła przez czterdzieści lat.

10 Dlatego się rozgniewałem na to pokolenie i powiedziałem: Oni zawsze błądzą sercem i nie poznali moich dróg;

11 Toteż przysiągłem w moim gniewie, że nie wejdą do mojego odpoczynku.

12 Uważajcie, bracia, żeby nie było czasem w kimś z was przewrotnego serca niewiary, które by odstępowało od Boga żywego;

13 Lecz zachęcajcie się wzajemnie każdego dnia, dopóki nazywa się „Dzisiaj", aby nikt z was nie popadł w zatwardziałość przez oszustwo grzechu.

14 Staliśmy się bowiem uczestnikami Chrystusa, jeśli tylko nasze pierwotne przeświadczenie aż do końca niewzruszenie zachowamy.

15 Dopóki jest powiedziane: Dzisiaj, jeśli usłyszycie jego głos, nie zatwardzajcie waszych serc jak w dniu rozdrażnienia.

16 Niektórzy bowiem, usłyszawszy, rozdrażnili Pana, ale nie wszyscy z tych, którzy wyszli z Egiptu pod wodzą Mojżesza.

17 A na kogo gniewał się przez czterdzieści lat? Czy nie na tych, którzy zgrzeszyli, a których ciała legły na pustyni?

18 A którym przysiągł, że nie wejdą do jego odpoczynku, jeśli nie tym, którzy byli nieposłuszni?

19 Widzimy więc, że nie mogli wejść z powodu niewiary.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 4

✦

1 Bójmy się więc, gdy jeszcze trwa obietnica wejścia do jego odpoczynku, aby czasem się nie okazało, że ktoś z was jej nie osiągnął.

2 I nam bowiem głoszono ewangelię jak i tamtym. Lecz tamtym nie pomogło słowo, które słyszeli, gdyż nie było powiązane z wiarą tych, którzy je słyszeli.

3 Bo do odpoczynku wchodzimy my, którzy uwierzyliśmy, jak powiedział: Dlatego przysiągłem w moim gniewie, że nie wejdą do mojego odpoczynku, choć jego dzieła były dokonane od założenia świata.

4 Powiedział bowiem w pewnym miejscu o siódmym dniu tak: I odpoczął Bóg siódmego dnia od wszystkich swoich dzieł.

5 A tutaj znowu: Nie wejdą do mego odpoczynku.

6 Ponieważ więc jest tak, że niektórzy mają wejść do niego, a ci, którym najpierw głoszono, nie weszli z powodu niewiary;

7 Znowu wyznacza pewien dzień, mówiąc przez Dawida po tak długim czasie „Dzisiaj”, jak to zostało powiedziane: Dzisiaj, jeśli usłyszycie jego głos, nie zatwardzajcie waszych serc.

8 Gdyby bowiem Jozue zapewnił im odpoczynek, Bóg nie mówiłby potem o innym dniu.

9 A tak zostaje jeszcze odpoczynek dla ludu Bożego.

10 Kto bowiem wszedł do jego odpoczynku, on także odpoczął od swoich czynów, tak jak Bóg od swoich.

11 Starajmy się więc wejść do owego odpoczynku, aby nikt nie wpadł w ten sam przykład niewiary.

12 Słowo Boże bowiem jest żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne rozsądzić myśli i zamiary serca.

13 Żadne stworzenie nie ukryje się przed nim, przeciwnie, wszystko jest obnażone i odkryte przed oczami tego, któremu musimy zdać sprawę.

14 Mając więc wielkiego najwyższego kapłana, który przeszedł przez niebiosa, Jezusa, Syna Bożego, trzymajmy się naszego wyznania.

15 Nie mamy bowiem najwyższego kapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz kuszonego we wszystkim podobnie jak my, ale bez grzechu.

16 Przystąpmy więc z ufnością do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia i znaleźli łaskę ku pomocy w stosownej chwili.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 5

✦

1 Każdy bowiem najwyższy kapłan wzięty spośród ludzi, dla ludzi jest ustanowiony w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy;

2 Który może współczuć nieświadomym i błądzącym, gdyż sam podlega słabościom.

3 I z tego powodu powinien, jak za lud, tak i za samego siebie składać ofiary za grzechy.

4 A nikt sam sobie nie bierze tej godności, tylko ten, który zostaje powołany przez Boga, tak jak Aaron.

5 Podobnie i Chrystus nie sam siebie okrył chwałą, aby stać się najwyższym kapłanem, ale ten, który powiedział do niego: Ty jesteś moim Synem, ja ciebie dziś zrodziłem.

6 Tak jak i w innym miejscu mówi: Ty jesteś kapłanem na wieki według porządku Melchizedeka.

7 On za dni swego ciała zanosił z głośnym wołaniem i ze łzami modlitwy i usilne prośby do tego, który mógł go wybawić od śmierci, i został wysłuchany z powodu swojej bogobojności.

8 Chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał.

9 A uczyniony doskonałym, stał się sprawcą wiecznego zbawienia dla wszystkich, którzy są mu posłuszni;

10 Nazwany przez Boga najwyższym kapłanem według porządku Melchizedeka.

11 Wiele mamy o nim do powiedzenia, a trudno wam to wyjaśnić, ponieważ staliście się ociężali w słuchaniu.

12 Chociaż bowiem ze względu na czas powinniście być nauczycielami, znowu potrzebujecie, żeby was ktoś uczył początkowych zasad słów Bożych, i staliście się ludźmi, którzy potrzebują mleka, a nie stałego pokarmu.

13 Każdy bowiem, kto żywi się tylko mlekiem, jest niewprawny w słowie sprawiedliwości, bo jest niemowlęciem.

14 Natomiast pokarm stały jest dla dorosłych, którzy przez praktykę mają zmysły wyćwiczone do rozróżniania dobra i zła.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 6

✦

1 Dlatego zostawmy podstawowe nauki o Chrystusie i przejdźmy do tego, co doskonałe, nie zakładając ponownie fundamentu, którym jest pokuta od martwych uczynków i wiara w Boga;

2 Nauka o chrztach i nakładaniu rąk, o zmartwychwstaniu umarłych i sądzie wiecznym.

3 I to uczynimy, jeśli Bóg pozwoli.

4 Niemożliwe jest bowiem, żeby tych, którzy raz zostali oświeceni i zakosztowali daru niebieskiego, i stali się uczestnikami Ducha Świętego;

5 Zakosztowali też dobrego słowa Bożego i mocy przyszłego wieku;

6 A odpadli – ponownie odnowić ku pokucie, gdyż sami sobie znowu krzyżują Syna Bożego i wystawiają go na hańbę.

7 Ziemia bowiem, która pije deszcz często na nią spadający i rodzi rośliny użyteczne dla tych, którzy ją uprawiają, otrzymuje błogosławieństwo od Boga.

8 Lecz ta, która wydaje ciernie i osty, jest odrzucona i bliska przekleństwa, a jej końcem jest spalenie.

9 Ale chociaż tak mówimy, umiłowani, jesteśmy co do was przekonani o czymś lepszym i towarzyszącym zbawieniu.

10 Bóg bowiem nie jest niesprawiedliwy, aby miał zapomnieć o waszym dziele i trudzie miłości, którą okazaliście dla jego imienia, gdy służyliście świętym i nadal służycie.

11 Pragniemy zaś, aby każdy z was okazywał tę samą gorliwość, żebyście mieli pełnię nadziei aż do końca;

12 Abyście nie byli ociężali, ale naśladowali tych, którzy przez wiarę i cierpliwość dziedziczą obietnice.

13 Gdy bowiem Bóg dał obietnicę Abrahamowi, a nie miał nikogo większego, na kogo mógłby przysiąc, przysiągł na siebie samego;

14 Mówiąc: Zaprawdę, błogosławiąc, błogosławić ci będę i rozmnażając, rozmnożę cię.

15 A ponieważ tak cierpliwie czekał, dostąpił spełnienia obietnicy.

16 Ludzie bowiem przysięgają na kogoś większego, a przysięga dla potwierdzenia jest zakończeniem wszystkich sporów między nimi.

17 Dlatego też Bóg, chcąc dobitniej okazać dziedzicom obietnicy niezmienność swojego postanowienia, poręczył ją przysięgą;

18 Abyśmy przez dwie niezmienne rzeczy, w których jest niemożliwe, aby Bóg kłamał, mieli silną pociechę, my, którzy uciekliśmy, by pochwycić się zaoferowanej nam nadziei;

19 Którą mamy jako kotwicę duszy, bezpieczną i niewzruszoną, sięgającą poza zasłonę;

20 Gdzie jako poprzednik wszedł dla nas Jezus, stawszy się najwyższym kapłanem na wieki według porządku Melchizedeka.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 7

✦

1 Ten bowiem Melchizedek, król Salemu, kapłan Boga najwyższego, wyszedł na spotkanie Abrahama wracającego po rozgromieniu królów i pobłogosławił go.

2 Jemu też Abraham wydzielił dziesięcinę ze wszystkiego. Jest on najpierw, według tłumaczenia, królem sprawiedliwości, potem też królem Salemu, co znaczy król pokoju.

3 Bez ojca, bez matki, bez rodowodu, niemający ani początku dni, ani końca życia, ale upodobniony do Syna Bożego, pozostaje kapłanem na zawsze.

4 Rozważcie więc, jak wielki był ten, któremu sam patriarcha Abraham dał dziesięcinę z łupu.

5 Wprawdzie ci z synów Lewiego, którzy otrzymują urząd kapłański, mają nakaz zgodnie z prawem pobierać dziesięcinę od ludu, to jest od swoich braci, chociaż wywodzą się z lędźwi Abrahama;

6 Lecz ten, który nie wywodził się z ich rodu, otrzymał dziesięcinę od Abrahama i pobłogosławił temu, który miał obietnice.

7 A jest to rzecz bezsporna, że mniejszy otrzymuje błogosławieństwo od większego.

8 Ponadto tu biorą dziesięciny ludzie, którzy umierają, tam zaś ten, o którym zaświadczono, że żyje.

9 I jeśli tak można powiedzieć, także Lewi, który otrzymuje dziesięciny, dał dziesięcinę w Abrahamie.

10 Był bowiem jeszcze w lędźwiach swego ojca, gdy Melchizedek wyszedł mu na spotkanie.

11 Gdyby więc doskonałość była osiągalna przez kapłaństwo lewickie – gdyż lud otrzymał prawo oparte na nim – to jaka byłaby jeszcze potrzeba, aby pojawił się inny kapłan według porządku Melchizedeka, a nie był mianowany według porządku Aarona?

12 A skoro zmienia się kapłaństwo, musi też nastąpić zmiana prawa.

13 Ten zaś, o którym się to mówi, należał do innego pokolenia, z którego nikt nie służył przy ołtarzu.

14 Wiadomo bowiem, że nasz Pan pochodził z pokolenia Judy, o którym to pokoleniu odnośnie kapłaństwa Mojżesz nic nie mówi.

15 Jest to jeszcze bardziej oczywiste, skoro na podobieństwo Melchizedeka pojawia się inny kapłan;

16 Który stał się nim nie według cielesnego przykazania prawa, ale według mocy niezniszczalnego życia.

17 Tak bowiem świadczy: Ty jesteś kapłanem na wieki według porządku Melchizedeka.

18 Zostało więc zniesione poprzednie przykazanie z powodu jego słabości i nieużyteczności.

19 Prawo bowiem nie uczyniło niczego doskonałym, ale na jego miejsce została wprowadzona lepsza nadzieja, przez którą zbliżamy się do Boga.

20 A stało się to nie bez złożenia przysięgi.

21 Tamci bowiem zostali kapłanami bez przysięgi, ten zaś na podstawie przysięgi tego, który powiedział do niego: Przysiągł Pan i nie będzie żałował: Ty jesteś kapłanem na wieki według porządku Melchizedeka;

22 O tyle też Jezus stał się poręczycielem lepszego przymierza.

23 A wprawdzie tamtych kapłanów było wielu, gdyż śmierć nie pozwoliła im trwać na zawsze.

24 Ten zaś, ponieważ trwa na wieki, ma kapłaństwo nieprzemijające.

25 Dlatego też całkowicie może zbawić tych, którzy przez niego przychodzą do Boga, bo zawsze żyje, aby wstawiać się za nimi.

26 Takiego to przystało nam mieć najwyższego kapłana: świętego, niewinnego, nieskalanego, oddzielonego od grzeszników i wywyższonego ponad niebiosa;

27 Który nie musi codziennie, jak tamci najwyżsi kapłani, składać ofiar najpierw za własne grzechy, a potem za grzechy ludu. Uczynił to bowiem raz, ofiarując samego siebie.

28 Prawo bowiem ustanawiało najwyższymi kapłanami ludzi, którzy podlegają słabościom, słowo zaś przysięgi, która nastąpiła po prawie, ustanowiło Syna doskonałego na wieki.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 8

✦

1 A oto podsumowanie tego, co mówimy: mamy takiego najwyższego kapłana, który zasiadł po prawicy tronu Majestatu w niebiosach.

2 Jest on sługą świątyni i prawdziwego przybytku zbudowanego przez Pana, a nie człowieka.

3 Każdy bowiem najwyższy kapłan jest ustanawiany do składania darów i ofiar. Dlatego było konieczne, żeby i ten miał co ofiarować.

4 Gdyby zaś był na ziemi, nie byłby kapłanem, gdyż są tu inni kapłani, którzy ofiarują dary zgodnie z prawem.

5 Służą oni obrazowi i cieniowi tego, co niebiańskie, jak Bóg powiedział Mojżeszowi, gdy miał zbudować przybytek: Uważaj – powiedział – abyś uczynił wszystko według wzoru, który ci został ukazany na górze.

6 Teraz zaś nasz kapłan o tyle znakomitszą otrzymał służbę, o ile jest pośrednikiem lepszego przymierza, które zostało oparte na lepszych obietnicach.

7 Gdyby bowiem to pierwsze było nienaganne, to nie szukano by miejsca na drugie.

8 Tymczasem, ganiąc ich, mówi: Oto nadchodzą dni, mówi Pan, gdy zawrę z domem Izraela i z domem Judy nowe przymierze.

9 Nie takie przymierze, jakie zawarłem z ich ojcami w dniu, gdy ująłem ich za rękę, aby ich wyprowadzić z ziemi Egiptu. Ponieważ oni nie wytrwali w moim przymierzu, ja też przestałem o nich dbać, mówi Pan.

10 Takie zaś jest przymierze, które zawrę z domem Izraela po tych dniach, mówi Pan: Dam moje prawa w ich umysły i wypiszę je na ich sercach. I będę im Bogiem, a oni będą mi ludem.

11 I nikt nie będzie uczył swego bliźniego ani nikt swego brata, mówiąc: Poznaj Pana, bo wszyscy będą mnie znali, od najmniejszego aż do największego z nich.

12 Będę bowiem łaskawy dla ich występków, a ich grzechów i nieprawości więcej nie wspomnę.

13 A gdy mówi „nowe”, uznaje pierwsze za przedawnione; a to, co się przedawnia i starzeje, bliskie jest zaniku.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 9

✦

1 Wprawdzie i pierwsze przymierze miało przepisy o służbie Bożej oraz ziemską świątynię.

2 Został bowiem zbudowany przybytek, w którego pierwszej części, zwanej Miejscem Świętym, znajdował się świecznik, stół i chleby pokładne.

3 Za drugą zaś zasłoną był przybytek, który zwano Miejscem Najświętszym.

4 Posiadało ono złotą kadzielnicę i arkę przymierza całą pokrytą złotem, w której było złote naczynie z manną, laska Aarona, która zakwitła, i tablice przymierza.

5 Nad arką były cherubiny chwały, które zacieniały przebłagalnię. Nie ma teraz potrzeby szczegółowo o tym wszystkim mówić.

6 A odkąd zostało to tak urządzone, do pierwszej części przybytku zawsze wchodzą kapłani pełniący służbę Bożą;

7 Do drugiej zaś raz w roku tylko sam najwyższy kapłan, i to nie bez krwi, którą ofiaruje za siebie i za grzechy niewiedzy ludu.

8 W ten sposób Duch Święty pokazuje, że jeszcze nie została objawiona droga do Miejsca Najświętszego, dopóki jeszcze stał pierwszy przybytek.

9 Był on obrazem na tamten czas, a składano w nim dary i ofiary, które nie mogły uczynić doskonałym w sumieniu tego, który pełnił służbę Bożą;

10 Która polegała tylko na pokarmach, napojach i różnych obmyciach, i przepisach cielesnych nałożonych aż do czasu naprawy.

11 Lecz Chrystus, gdy przyszedł jako najwyższy kapłan dóbr przyszłych, przez większy i doskonalszy przybytek, nieuczyniony ręką, to jest nienależący do tego budynku;

12 Ani nie przez krew kozłów i cieląt, ale przez własną krew wszedł raz do Miejsca Najświętszego, zdobywszy wieczne odkupienie.

13 Jeśli bowiem krew wołów i kozłów oraz popiół z jałówki, którymi skrapia się nieczystych, uświęca aż do oczyszczenia ciała;

14 To o ileż bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego ofiarował Bogu samego siebie bez skazy, oczyści wasze sumienie z martwych uczynków, by służyć Bogu żywemu?

15 I dlatego jest pośrednikiem nowego testamentu, ażeby przez śmierć poniesioną dla odkupienia występków, popełnionych za pierwszego testamentu, ci, którzy zostali powołani, otrzymali obietnicę wiecznego dziedzictwa.

16 Gdzie bowiem jest testament, tam musi nastąpić śmierć tego, który go sporządził.

17 Testament przecież nabiera mocy po śmierci, gdyż nie jest ważny, dopóki żyje ten, kto sporządził testament.

18 Dlatego i pierwszy testament nie był zapoczątkowany bez krwi.

19 Gdy bowiem Mojżesz ogłosił całemu ludowi każde przykazanie zgodnie z prawem, wziął krew cieląt i kozłów z wodą, wełną szkarłatną i hizopem i pokropił zarówno samą księgę, jak i cały lud;

20 Mówiąc: To jest krew przymierza, które Bóg dla was ustanowił.

21 Podobnie też pokropił krwią przybytek i wszystkie naczynia przeznaczone do służby Bożej.

22 I prawie wszystko jest oczyszczane krwią zgodnie z prawem, a bez przelania krwi nie ma przebaczenia grzechów.

23 Było więc konieczne, aby obrazy rzeczy, które są w niebie, były oczyszczone w ten sposób, same zaś rzeczy niebiańskie – lepszymi ofiarami od tamtych.

24 Chrystus bowiem wszedł nie do świątyni zbudowanej ręką, która była odbiciem prawdziwej, ale do samego nieba, aby teraz stawać dla nas przed obliczem Boga;

25 I nie po to, żeby często ofiarować samego siebie jak najwyższy kapłan, który wchodzi co roku do Miejsca Najświętszego z cudzą krwią;

26 Bo inaczej musiałby cierpieć wiele razy od początku świata. Lecz teraz na końcu wieków pojawił się raz dla zgładzenia grzechu przez ofiarowanie samego siebie.

27 A jak jest postanowione ludziom raz umrzeć, a potem sąd;

28 Tak też Chrystus raz ofiarowany na zgładzenie grzechów wielu, drugi raz ukaże się bez grzechu tym, którzy go oczekują dla zbawienia.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 10

✦

1 Prawo bowiem, zawierając cień przyszłych dóbr, a nie sam obraz rzeczy, nie może nigdy przez te same ofiary, które co roku są nieustannie składane, uczynić doskonałymi tych, którzy przychodzą.

2 W przeciwnym razie przestano by je składać, dlatego że składający je, raz oczyszczeni, nie mieliby już żadnych grzechów na sumieniu.

3 A jednak przez te ofiary każdego roku odbywa się przypominanie grzechów.

4 Niemożliwe jest bowiem, aby krew wołów i kozłów gładziła grzechy.

5 Dlatego przychodząc na świat, mówi: Ofiary ani daru nie chciałeś, ale przygotowałeś mi ciało.

6 Całopalenia i ofiary za grzech nie podobały się tobie.

7 Wtedy powiedziałem: Oto przychodzę – na początku księgi jest napisane o mnie – abym spełniał twoją wolę, o Boże.

8 Powiedziawszy wyżej: Ofiar, darów, całopaleń i ofiar za grzech nie chciałeś i nie podobały się tobie, choć składa się je zgodnie z prawem;

9 Następnie powiedział: Oto przychodzę, abym spełniał twoją wolę, o Boże. Znosi pierwsze, aby ustanowić drugie.

10 Za sprawą tej woli jesteśmy uświęceni przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze.

11 A każdy kapłan staje codziennie do wykonywania służby Bożej, wiele razy składając te same ofiary, które nigdy nie mogą zgładzić grzechów.

12 Lecz ten, gdy złożył jedną ofiarę za grzechy na zawsze, zasiadł po prawicy Boga;

13 Oczekując odtąd, aż jego nieprzyjaciele będą położeni jako podnóżek pod jego stopy.

14 Jedną bowiem ofiarą uczynił doskonałymi na zawsze tych, którzy są uświęceni.

15 A poświadcza nam to także Duch Święty. Bo powiedziawszy najpierw:

16 Takie jest przymierze, które zawrę z nimi po tych dniach, mówi Pan: Włożę moje prawa w ich serca i wypiszę je na ich umysłach;

17 Potem dodaje: A ich grzechów i nieprawości więcej nie wspomnę.

18 Gdzie zaś jest ich odpuszczenie, tam nie potrzeba już ofiary za grzech.

19 Mając więc, bracia, śmiałość, aby przez krew Jezusa wejść do Najświętszego Miejsca;

20 Drogą nową i żywą, którą zapoczątkował dla nas przez zasłonę, to jest przez swoje ciało;

21 I mając wielkiego kapłana nad domem Bożym;

22 Zbliżmy się ze szczerym sercem, w pełni wiary, mając serca oczyszczone od złego sumienia i ciało obmyte czystą wodą.

23 Trzymajmy wyznanie nadziei niechwiejące się, bo wierny jest ten, który obiecał.

24 I okazujmy staranie jedni o drugich, by pobudzać się do miłości i dobrych uczynków;

25 Nie opuszczając naszego wspólnego zgromadzenia, jak to niektórzy mają w zwyczaju, ale zachęcając się nawzajem, i to tym bardziej, im bardziej widzicie, że zbliża się ten dzień.

26 Jeśli bowiem dobrowolnie grzeszymy po otrzymaniu poznania prawdy, to nie pozostaje już ofiara za grzechy;

27 Lecz jakieś straszliwe oczekiwanie sądu i żar ognia, który strawić ma przeciwników.

28 Kto gardził Prawem Mojżesza, ponosił śmierć bez miłosierdzia na podstawie zeznania dwóch albo trzech świadków.

29 Jak wam się wydaje, na ileż surowszą karę zasługuje ten, kto by podeptał Syna Bożego i zbezcześcił krew przymierza, przez którą został uświęcony, i znieważył Ducha łaski?

30 Znamy bowiem tego, który powiedział: Zemsta do mnie należy, ja odpłacę, mówi Pan. I znowu: Pan będzie sądzić swój lud.

31 Straszna to rzecz wpaść w ręce Boga żywego.

32 Przypomnijcie sobie dawne dni, kiedy to po oświeceniu znosiliście wielkie zmagania z cierpieniem;

33 Czy to gdy byliście publicznie wystawieni na pośmiewisko i prześladowania, czy też gdy staliście się uczestnikami w cierpieniach tych, z którymi się tak obchodzono.

34 Cierpieliście bowiem ze mną w moich więzach i przyjęliście z radością grabież waszego mienia, wiedząc, że macie w sobie lepszą i trwałą majętność w niebie.

35 Nie odrzucajcie więc waszej ufności, która ma wielką zapłatę.

36 Potrzeba wam bowiem cierpliwości, abyście wypełniając wolę Boga, dostąpili spełnienia obietnicy.

37 Bo jeszcze tylko bardzo krótka chwila, a przyjdzie ten, który ma przyjść, i nie będzie zwlekał.

38 A sprawiedliwy będzie żył z wiary, lecz jeśli się ktoś cofnie, moja dusza nie będzie miała w nim upodobania.

39 My zaś nie jesteśmy z tych, którzy się wycofują ku zatraceniu, ale z tych, którzy wierzą ku zbawieniu duszy.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 11

✦

1 A wiara jest podstawą tego, czego się spodziewamy, i dowodem tego, czego nie widzimy.

2 Przez nią bowiem przodkowie otrzymali chlubne świadectwo.

3 Przez wiarę rozumiemy, że światy zostały ukształtowane słowem Boga, tak że to, co widzimy, nie powstało z tego, co widzialne.

4 Przez wiarę Abel złożył Bogu ofiarę lepszą niż Kain, dzięki czemu otrzymał świadectwo, że jest sprawiedliwy, bo Bóg zaświadczył o jego darach. Przez nią też, choć umarł, jeszcze mówi.

5 Przez wiarę Henoch został przeniesiony, aby nie oglądał śmierci, i nie znaleziono go, ponieważ Bóg go przeniósł. Zanim bowiem został przeniesiony, miał świadectwo, że podobał się Bogu.

6 Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu, bo ten, kto przychodzi do Boga, musi wierzyć, że on jest i że nagradza tych, którzy go szukają.

7 Przez wiarę Noe, ostrzeżony przez Boga o tym, czego jeszcze nie widziano, kierowany bojaźnią zbudował arkę, aby ocalić swój dom. Przez nią też potępił świat i stał się dziedzicem sprawiedliwości, która jest z wiary.

8 Przez wiarę Abraham, gdy został wezwany, aby pójść na miejsce, które miał wziąć w dziedzictwo, usłuchał i wyszedł, nie wiedząc, dokąd idzie.

9 Przez wiarę przebywał w ziemi obiecanej jak w obcej, mieszkając w namiotach z Izaakiem i Jakubem, współdziedzicami tej samej obietnicy.

10 Oczekiwał bowiem miasta mającego fundamenty, którego budowniczym i twórcą jest Bóg.

11 Przez wiarę także sama Sara, mimo podeszłego wieku, otrzymała moc poczęcia potomstwa i urodziła, gdyż za wiernego uznała tego, który obiecał.

12 Dlatego z jednego człowieka, i to obumarłego, zrodziło się potomstwo tak liczne, jak gwiazdy niebieskie i jak niezliczony piasek na brzegu morza.

13 Wszyscy oni umarli w wierze, nie otrzymawszy spełnienia obietnic, ale z daleka je ujrzeli, cieszyli się nimi i witali je, i wyznawali, że są obcymi i pielgrzymami na ziemi.

14 Ci bowiem, którzy tak mówią, wyraźnie okazują, że szukają ojczyzny.

15 Gdyby przecież wspominali tę, z której wyszli, mieliby sposobność powrócić.

16 Teraz jednak pragną lepszej, to jest niebiańskiej. Dlatego Bóg nie wstydzi się być nazywany ich Bogiem, bo przygotował dla nich miasto.

17 Przez wiarę Abraham, wystawiony na próbę, ofiarował Izaaka. On, który otrzymał obietnicę, złożył w ofierze jednorodzonego syna;

18 On, któremu powiedziano: W Izaaku będzie nazwane twoje potomstwo;

19 Uważał, że Bóg może nawet wskrzesić z martwych, skąd go też otrzymał na podobieństwo zmartwychwstania.

20 Przez wiarę Izaak pobłogosławił Jakuba i Ezawa odnośnie tego, co miało nastąpić.

21 Przez wiarę Jakub, umierając, pobłogosławił każdego z synów Józefa i pokłonił się, wsparty o wierzchołek swojej laski.

22 Przez wiarę Józef, umierając, wspomniał o wyjściu synów Izraela i wydał polecenie co do swoich kości.

23 Przez wiarę Mojżesz po urodzeniu przez trzy miesiące był ukrywany przez swoich rodziców, ponieważ widzieli, że dziecko jest urodziwe, i nie ulękli się rozkazu króla.

24 Przez wiarę Mojżesz, gdy dorósł, odmówił nazywania się synem córki faraona;

25 Wybierając raczej cierpieć uciski z ludem Bożym, niż mieć doczesną rozkosz z grzechu.

26 Uważał zniewagi znoszone dla Chrystusa za większe bogactwo niż skarby Egiptu, bo wypatrywał zapłaty.

27 Przez wiarę opuścił Egipt, nie lękając się gniewu króla, bo wytrwał, tak jakby widział Niewidzialnego.

28 Przez wiarę obchodził Paschę i pokropienie krwią, aby nie dotknął ich ten, który niszczył pierworodne.

29 Przez wiarę przeszli przez Morze Czerwone jak po suchej ziemi, a gdy Egipcjanie próbowali to uczynić, potonęli.

30 Przez wiarę upadły mury Jerycha, gdy je okrążano przez siedem dni.

31 Przez wiarę nierządnica Rachab nie zginęła razem z niewierzącymi, gdyż w pokoju przyjęła szpiegów.

32 I co jeszcze mam powiedzieć? Nie wystarczyłoby mi bowiem czasu, gdybym miał opowiadać o Gedeonie, Baraku, Samsonie, Jeftem, Dawidzie, Samuelu i o prorokach;

33 Którzy przez wiarę pokonali królestwa, czynili sprawiedliwość, dostąpili spełnienia obietnic, zamknęli paszcze lwom;

34 Zgasili moc ognia, uniknęli ostrza miecza, umocnieni powstawali z niemocy, stali się dzielni na wojnie, zmusili do ucieczki obce wojska.

35 Kobiety odzyskały swoich zmarłych przez wskrzeszenie. Inni zaś byli torturowani, nie przyjąwszy uwolnienia, aby dostąpić lepszego zmartwychwstania.

36 Jeszcze inni doświadczyli szyderstw i biczowania, ponadto kajdan i więzienia.

37 Byli kamienowani, przerzynani piłą, doświadczani, zabijani mieczem, tułali się w owczych i kozich skórach, cierpieli niedostatek, ucisk, utrapienie;

38 (Których świat nie był godny). Błąkali się po pustyniach i górach, po jaskiniach i rozpadlinach ziemi.

39 A ci wszyscy, choć zyskali chlubne świadectwo dzięki wierze, nie dostąpili spełnienia obietnicy;

40 Ponieważ Bóg przewidział dla nas coś lepszego, aby oni nie stali się doskonali bez nas.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 12

✦

1 Skoro i my mamy wokół siebie tak wielką chmurę świadków, zrzućmy z siebie wszelki ciężar i grzech, który nas tak łatwo osacza, w cierpliwości biegnijmy w wyznaczonym nam wyścigu;

2 Patrząc na Jezusa, twórcę i dokończyciela wiary, który z powodu przygotowanej mu radości wycierpiał krzyż, nie zważając na hańbę, i zasiadł po prawicy tronu Boga.

3 Pomyślcie więc o tym, który zniósł tak wielki sprzeciw wobec siebie ze strony grzeszników, abyście nie zniechęcali się w waszych umysłach i nie ustawali.

4 Jeszcze nie stawialiście oporu aż do krwi, walcząc przeciwko grzechowi;

5 I zapomnieliście o napomnieniu, które jest kierowane do was jako synów: Mój synu, nie lekceważ karania Pana i nie zniechęcaj się, gdy on cię napomina.

6 Kogo bowiem Pan miłuje, tego karze, a chłoszcze każdego, którego za syna przyjmuje.

7 Jeśli znosicie karanie, Bóg obchodzi się z wami jak z synami. Jaki to bowiem syn, którego ojciec nie karze?

8 A jeśli jesteście bez karania, którego wszyscy są uczestnikami, wtedy jesteście bękartami, a nie synami.

9 Poza tym nasi cieleśni ojcowie nas karali, a szanowaliśmy ich. Czyż nie tym bardziej powinniśmy poddać się Ojcu duchów, abyśmy żyli?

10 Tamci bowiem karali nas przez krótki czas według swego uznania. Ten zaś czyni to dla naszego dobra, abyśmy byli uczestnikami jego świętości.

11 A żadne karanie w danej chwili nie wydaje się radosne, ale smutne. Potem jednak przynosi błogi owoc sprawiedliwości tym, którzy przez nie byli ćwiczeni.

12 Dlatego wyprostujcie opadłe ręce i omdlałe kolana.

13 Prostujcie ścieżki dla waszych stóp, aby to, co chrome, nie zeszło z drogi, ale raczej zostało uzdrowione.

14 Dążcie do pokoju ze wszystkimi i do świętości, bez której nikt nie ujrzy Pana.

15 Uważajcie, żeby nikt nie pozbawił się łaski Boga, żeby jakiś korzeń goryczy, wyrastając, nie wyrządził szkody i aby przez niego nie skalało się wielu;

16 Żeby nie było żadnego rozpustnika lub bezbożnika jak Ezaw, który za jedną potrawę sprzedał swoje pierworodztwo.

17 Wiecie przecież, że potem, gdy chciał odziedziczyć błogosławieństwo, został odrzucony. Nie znalazł bowiem miejsca na pokutę, choć ze łzami jej szukał.

18 Bo nie podeszliście do góry, która da się dotknąć i płonącej ogniem, do mroku, ciemności i burzy;

19 Ani do dźwięku trąby i takiego głosu słów, że ci, którzy go słyszeli, prosili, aby już do nich nie mówiono;

20 (Nie mogli bowiem znieść tego rozkazu: Gdyby nawet zwierzę dotknęło góry, będzie ukamienowane lub przebite strzałą.

21 A tak straszne było to zjawisko, że Mojżesz powiedział: Jestem przerażony i drżę;)

22 Lecz podeszliście do góry Syjon i do miasta Boga żywego, do niebiańskiego Jeruzalem i do niezliczonej rzeszy aniołów;

23 Na powszechne zebranie, do zgromadzenia pierworodnych, którzy są zapisani w niebie, do Boga, sędziego wszystkich, do duchów sprawiedliwych uczynionych doskonałymi;

24 I do pośrednika nowego przymierza, Jezusa, do krwi, którą się kropi, a która mówi lepsze rzeczy niż krew Abla.

25 Uważajcie, abyście nie odtrącili tego, który przemawia. Jeśli bowiem tamci nie uniknęli kary, odtrąciwszy tego, który na ziemi mówił, tym bardziej my, jeśli odwrócimy się od tego, który przemawia z nieba;

26 Którego głos wstrząsnął wówczas ziemią, a teraz obiecuje, mówiąc: Jeszcze raz wstrząsnę nie tylko ziemią, ale i niebem.

27 A słowa „jeszcze raz" ukazują usunięcie tego, co się chwieje, jako tego, co stworzone, aby pozostało to, co się nie chwieje.

28 Dlatego otrzymując królestwo niezachwiane, miejmy łaskę, przez którą możemy służyć Bogu tak, jak mu się to podoba, z czcią i bojaźnią.

29 Nasz Bóg bowiem jest ogniem trawiącym.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 13

✦

1 Niech trwa braterska miłość.

2 Nie zapominajcie o gościnności, gdyż przez nią niektórzy, nie wiedząc, aniołów gościli.

3 Pamiętajcie o więźniach, jakbyście byli razem z nimi więzieni, o uciskanych, jako ci, którzy też jesteście w ciele.

4 Małżeństwo jest godne czci u wszystkich i łoże nieskalane. Rozpustników zaś i cudzołożników osądzi Bóg.

5 Wasze postępowanie niech będzie wolne od chciwości, poprzestawajcie na tym, co macie. Sam bowiem powiedział: Nie porzucę cię ani nie opuszczę.

6 Śmiało więc możemy mówić: Pan jest moim pomocnikiem, nie będę się lękał tego, co może mi uczynić człowiek.

7 Pamiętajcie o swoich przywódcach, którzy głosili wam słowo Boże, i rozważając koniec ich życia, naśladujcie ich wiarę.

8 Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam i na wieki.

9 Nie dajcie się zwieść rozmaitym i obcym naukom. Dobrze jest bowiem umacniać serce łaską, a nie pokarmami, co nie przyniosły pożytku tym, którzy się nimi zajmowali.

10 Mamy ołtarz, z którego nie mają prawa spożywać ci, którzy służą przybytkowi.

11 Ciała bowiem tych zwierząt, których krew najwyższy kapłan wnosi do Najświętszego Miejsca za grzech, są spalane za obozem.

12 Dlatego i Jezus, aby uświęcić lud własną krwią, cierpiał poza bramą.

13 Wyjdźmy więc do niego poza obóz, biorąc na siebie jego pohańbienie.

14 Nie mamy tu bowiem miasta trwałego, lecz tego przyszłego szukamy.

15 Przez niego więc nieustannie składajmy Bogu ofiarę chwały, to jest owoc warg, które wyznają jego imię.

16 Nie zapominajcie też o dobroczynności i udzieleniu dóbr, takie bowiem ofiary podobają się Bogu.

17 Bądźcie posłuszni waszym przywódcom i bądźcie im ulegli, ponieważ oni czuwają nad waszymi duszami jako ci, którzy muszą zdać z tego sprawę. Niech to czynią z radością, a nie ze wzdychaniem, bo to nie byłoby dla was korzystne.

18 Módlcie się za nas. Ufamy bowiem, że mamy czyste sumienie, gdyż chcemy we wszystkim dobrze postępować.

19 A tym bardziej proszę was, abyście to czynili, abym jak najszybciej został wam przywrócony.

20 A Bóg pokoju, który przez krew wiecznego przymierza wyprowadził spośród umarłych wielkiego pasterza owiec, naszego Pana Jezusa;

21 Niech was uczyni doskonałymi w każdym dobrym uczynku, abyście spełniali jego wolę, dokonując w was tego, co miłe w jego oczach, przez Jezusa Chrystusa, któremu chwała na wieki wieków. Amen.

22 A proszę was, bracia, przyjmijcie to słowo zachęty, bo krótki list do was napisałem.

23 Wiedzcie, że brat Tymoteusz został uwolniony. Jeśli niedługo przybędzie, wraz z nim was zobaczę.

24 Pozdrówcie wszystkich waszych przywódców i wszystkich świętych. Pozdrawiają was bracia, którzy są z Italii.

25 Łaska niech będzie z wami wszystkimi. Amen.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0